

Sygn. akt II AKa 74/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2017r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSA Grzegorz Salamon (spr.)

Sędziowie: SA Hanna Wnękowska

SA Marek Motuk

Protokolant st. sekr. sąd. Marzena Brzozowska

przy udziale Prokuratora Gabrieli Marczyńskiej - Tomali

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2017r.

sprawy z wniosku K. P.

*w przedmiocie odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę
wynikłe z wykonywania środków przymusu w sprawie Sądu Okręgowego w W. sygn. VIII K 311/12*

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 9 listopada 2016r.

sygn. akt XVIII Ko 18/16

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

II. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 listopada 2016r. w sprawie XVIII Ko 18/16 Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił wniosek K. P. o zasądzenie od Skarbu Państwa odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wynikłe z wykonywania środków przymusu wobec wnioskodawcy w sprawie VIII K 311/12 Sądu Okręgowego w W..

Apelację od tego wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawcy, zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając obrazę przepisów prawa materialnego:

I. art. 552a kpk w zw. z art. 4 § 1 kk, w zw. z art. 40 ustawy z 27.09.2013r. o zmianie ustawy kodeks postępowania karnego,

II. art. 552 § 4 kpk oraz art. 167 kpk.

W konkluzji pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy jest niezasadna i to w stopniu oczywistym. Nie przedstawiono w niej żadnych argumentów, które wskazywałyby na wadliwość zaskarżonego wyroku, a i kontrola odwoławcza przeprowadzona przez Sąd Apelacyjny do takiego wniosku nie upoważniała.

Przede wszystkim jednak w pierwszej kolejności należało zwrócić uwagę na kwestię podstawy prawnej rozstrzygnięcia, której zarówno skarżący jak sąd i I instancji poświęcili w sposób oczywiście zbędny najwięcej uwagi. Kwestia ta została bowiem w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości rozstrzygnięta przez ustawodawcę w art. 25 ust. 3 ustawy z 11.03.2016r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw. W tym przepisie o charakterze intertemporalnym rozstrzygnięte zostało, że postępowania wymienione w działach XI i XII kpk (a więc i w rozdziale 58. zawartym w dziale XII) wszczęte i niezakończone do dnia wejścia w życie wspomnianej ustawy z 11.03.2016r., toczą się do ich zakończenia według przepisów dotychczasowych, a więc tych, które obowiązywały od dnia 1.07.2015r., a wprowadzone zostały ustawą z 27.09.2013r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw. Sprawa niniejsza wszczęta została w dniu 13.04.2016r. (data złożenia wniosku), a więc jeszcze w trakcie obowiązywania zmian w kodeksie postępowania karnego wprowadzonych ustawą z 27.09.2013r., co oznaczało, że podstawą rozstrzygnięcia w niej winien być obowiązujący w tym dniu art. 552a § 1 kpk, jak tego domagał się (choć z zupełnie innych powodów) pełnomocnik wnioskodawcy.

W tej sytuacji bezprzedmiotowe były odnoszące się do powyższej kwestii zarówno rozważania sądu meriti jak i nawiązujące do nich zarzuty podniesione w apelacji.

Kolejną konsekwencją powyższego była także niezasadność zarzutu obrazy art. 167 kpk. Niezależnie od tego, który przepis i w jakim brzmieniu sąd I instancji uczynił podstawą rozstrzygnięcia, w toku procesu trafnie stosował przepisy procedury karnej obowiązujące od dnia 1 lipca 2015r., w tym te, które odnosiły się do kwestii dowodowych. Zatem, zgodnie z treścią art. 167 § 1 kpk w brzmieniu obowiązującym od tej daty, co do zasady, orzekający sąd przeprowadzał dowody na wniosek strony postępowania. Pełnomocnik wnioskodawcy z uprawnienia tego korzystał w sposób nieograniczony, zaś to, że jego wnioski dowodowe zostały przez Sąd Okręgowy oddalone, nie oznaczało, że doszło do obrazy art. 167 kpk. Kwestia ta może być w realiach sprawy niniejszej oceniana co najwyżej na gruncie art. 170 § 1 kpk, ale i w tym zakresie Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się uchybień, które mogłyby mieć wpływ na treść wyroku. Oddalenie wniosków dowodowych pełnomocnika wnioskodawcy przez Sąd Okręgowy było w pełni uzasadnione, a swą decyzję w tym przedmiocie Sąd ten trafnie i przekonująco umotywował. Dodać należy, że te same wnioski dowodowe pełnomocnik ponowił w swoim środku odwoławczym. I tym razem zostały one oddalone przez sąd odwoławczy z przyczyn wskazanych w postanowieniu wydanym na rozprawie.

Koncentrując swe zastrzeżenia na kwestiach związanych z podstawą prawną rozstrzygnięcia, obrońca praktycznie nie podjął żadnej polemiki z merytoryczną stroną skarżonego orzeczenia. A przecież, jak wynika z pisemnego uzasadnienia wyroku, sąd I instancji nie ograniczył swych rozważań do wskazania przyczyn oparcia rozstrzygnięcia o treść art. 552 kpk w brzmieniu obowiązującym w chwili orzekania, lecz przedstawił także szerokie merytoryczne rozważania przy założeniu, że podstawą wyrokowania mógłby być wspomniany art. 552a kpk. I do tej części uzasadnienia wyroku autor apelacji praktycznie w ogóle nie odniósł się, uniemożliwiając Sądowi Apelacyjnemu podjęcie z nim jakiegokolwiek rzeczowej dyskusji. Pozostaje zatem stwierdzić, że rozważania Sądu Okręgowego we wskazanej wyżej części są zarówno odpowiednio wszechstronne i wnikliwe, jak również trafne i przekonujące. Sąd ten odniósł się w nich do całości kwestii zasadności zgłoszonego przez wnioskodawcę roszczenia. Rozważył zatem przede wszystkim to, że w istocie rzeczy zasadnicza jego część wiązała się z samym faktem prowadzenia wobec niego postępowania karnego. Konkluzja sądu, że w tym zakresie w żadnym reżimie prawnym na gruncie kodeksu postępowania karnego, polskie ustawodawstwo nie przewidywało możliwości dochodzenia ani odszkodowania, ani zadośćuczynienia za ewentualne szkody i krzywdy z tym postępowaniem związane, była oczywiście trafna.

Szeroko i wnikliwie Sąd Okręgowy odniósł się także do kwestii związanych z żądaniem wnioskodawcy odszkodowania wynikającego z zastosowanymi wobec niego w toku postępowania karnego zabezpieczenia majątkowego i poręczenia

majątkowego. Niezasadność owego żądania została przez ten Sąd wykazana w sposób wszechstronny i przekonujący, co przy braku jakiegokolwiek argumentacji przeciwnej skarżącego powodowało, że należało jedynie w tym miejscu wyrazić pełną akceptację dla przedstawionych w pisemnym uzasadnieniu wyroku wywodów, bez zbędnego ich powtarzania.

W tym stanie rzeczy należało uznać, że jakkolwiek Sąd Okręgowy przyjął błędną podstawę prawną rozstrzygnięcia (art. 552 kpk w brzmieniu obowiązującym w chwili wyrokowania), to jednak dzięki odpowiednio wnikliwemu rozpoznaniu sprawy także na gruncie art. 552a kpk, brak było podstaw do uwzględnienia apelacji pełnomocnika wnioskodawcy, zarówno gdy wносиło zmianę zaskarżonego wyroku jak i jego uchylenie i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w części dyspozytywnej.